

KAZIMIERZ BRZYSKI

ur. 1931; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, stosunek do PRL-u, Armia Krajowa, prześladowanie akowców, brat, losy brata

Stosunek do PRL-u

PRL miał dwa oblicza. Prześladowano politycznie ludzi, którzy ponieśli śmierć, byli aresztowani, maltretowani i wysłani za granicę – to jest ta strona bardzo ujemna PRL-u. Ale socjalne zabezpieczenie było bardzo dobre. Ktoś dobrze nad tym pracował. W zakładach każdy dostawał ręcznik, mydło, proszek. Były organizowane bilety na różne imprezy, wyjazdy do sanatorium, wyjazdy z dziećmi na kolonie. Te sprawy były bardzo dobrze zorganizowane. Trzeba przyznać.

A początki PRL-u były okropne. Bardzo dużo ludzi niepotrzebnie zginęło. Od wejścia Związku Radzieckiego 22 lipca zginęło masę ludzi, wielu zostało wywiezionych na Borowicze, Ural, Sybir, do Swierdłowska. Mój brat też był wywieziony – za to, że należał do AK. Tam nie patrzono, czy on coś złego zrobił, tylko po prostu jeżeli był aktywny w AK, to go wywozili. A po wojnie jeszcze były wypadki, że ludzie, którzy byli w partyzantce po [19]44, byli likwidowani bardzo powoli, stopniowo, cichutko. Tego zbito, tamtego utopiono i tak usuwano tych ludzi. Bardzo dobrze wiem, jak to wyglądało. Zaczęto aresztować przywódców AK i ludzie uciekali do lasu. Oddziały nocne, partyzantka nie była potrzebna po wojnie, już jak Niemców stąd wygoniono. Gdyby nie aresztowano tych AK-owców, to oni nie musieliby uciekać i nie tworzyłyby się oddziały. Mój brat dostał piętnaście lat wyroku w ZSRR, później po tych amnestiach, bo to były różne amnestie, prawie cztery lata siedział i był w Związku Radzieckim. Był na początku w obozie Borowicze. Te Borowicze to ze siedem obozów w koło. Później pracował na Uralu przy załadunku węgla, tam mu rękę zgniotło, dostał się do Swierdłowska do szpitala, trafił na lekarzy, którzy byli w niewoli w tym szpitalu. Oni go tam bardzo dobrze podleczyli. Stamtąd nie wolno było nic pisać, a bratu przez lekarza francuskiego i oddział francuski udało się kartkę wysłać. Ja mam odbitkę, oryginał nie był wiele lepszy, tutaj jest parę słów napisanych przez niego na jakimś druku. Brat wrócił do Polski w [19]48 roku w maju, a był aresztowany 29 listopada [19]44 roku. Później brat się starał i został zrehabilitowany.

Data i miejsce nagrania	02-12-2010, Lublin
Rozmawiał/a	Emilia Kalwińska
Redakcja	Emilia Kalwińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"